

Księga Kaznodziei

Rozdział 7

Wyższość mądrości

1. Lepsze jest dobre imię niż wyborny olej i lepszy dzień zgonu niż dzień narodzenia. 2. Lepiej iść do domu żałoby, niż iść do domu biesiady; bo tam widzi się kres wszystkich ludzi, a żyjący powinien brać to sobie do serca. 3. Lepszy jest smutek niż śmiech, bo gdy smutek jest na twarzy, serce staje się lepsze. 4. Serce mądrych jest w domu żałoby, lecz serce głupich w domu wesela. 5. Lepiej słuchać nagany mądrego, niż przysłuchiwać się pieśni głupich, 6. Bo jak jest z trzaskiem cierni płonących pod garnkiem, tak jest ze śmiechem głupiego. To również jest marnością. 7. Zaiste, wyzysk robi z mędrca głupca, a przekupstwo gubi serce. 8. Lepszy jest koniec sprawy, niż jej początek, lepszy jest człowiek cierpliwy niż pyszałek. 9. Nie bądź w swym duchu porywczy do gniewu, bo gniew mieszka w piersi głupców. 10. Nie mów: Jak to jest, że dawne czasy były lepsze, niż obecne? Bo to nie jest mądre pytanie. 11. Mądrość jest lepsza niż majątek; jest ona korzystna dla tych, którzy oglądają słońce, 12. Gdyż pod osłoną mądrości jest tak, jak pod osłoną pieniędzy; lecz korzyść z wiedzy jest ta: Mądrość daje życie tym, którzy ją mają. 13. Przypatrz się działaniu Bożemu! Któż może wyprostować to, co On skrzywił? 14. W dniu dobrym korzystaj z dobra, lecz w dniu złym zważ: Również ten uczynił Bóg tak samo jak tamten, po to, by człowiek nic nie dociekł z tego, co będzie po nim. 15. To wszystko widziałem w moim nędznym życiu: Niejeden sprawiedliwy ginie w swej sprawiedliwości, a niejeden bezbożny żyje długo w swej złości. 16. Nie bądź zbyt sprawiedliwy i nie udawaj zbyt mądrego: dlaczego miałbyś sam siebie gubić? 17. Nie bądź zbyt grzeszny ani zbyt głupi: dlaczego miałbyś przedwcześnie umierać? 18. Dobrze, jeżeli trzymać się będziesz jednego i nie puścisz ze swojej ręki i drugiego; bo kto się Boga boi, unika tego wszystkiego. 19. Mądrość daje mędrcom więcej siły, niż jej ma dziesięciu możnych w mieście. 20. Zaiste, nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by tylko dobrze czynił i nie grzeszył. 21. Nie zważaj także na wszystko, co się mówi, abyś nie słyszał swojego sługi, który ci złorzeczy. 22. Wie bowiem twoje serce, że i ty często złorzeczyłeś innym.

Szukanie prawdziwej mądrości

23. Tego wszystkiego wypróbowałem w mądrości; pomyślałem: Chcę być mądrym, lecz mądrość była daleko ode mnie. 24. Dalekie jest to, co się dzieje, niezgłębione, niezgłębione. Któż to odkryje?!

Ostrzeżenie przed złą kobietą

25. Gdy zwróciłem swoją uwagę na poznanie, badanie i szukanie mądrości i właściwego sądu, aby poznać, że bezbożność jest głupotą, a głupota szaleństwem: 26. Odkryłem, że bardziej gorzką niż śmierć

jest kobieta, której serce jest pułapką i siecią, a ręce więzami. Kto się Bogu podoba, ten ujdzie przed nią, lecz kto grzeszy, tego ona usidli. **27.** Zważ! To odkryłem, mówi Kaznodzieja, badając jedno po drugim, aby dojść do właściwego sądu. **28.** Czego jeszcze szukam, a czego nie znalazłem, jest to: W tysiącu ludzi znalazłem jednego człowieka, ale wśród nich wszystkich nie znalazłem kobiety. **29.** Wszelako zważ to: Odkryłem, że Bóg stworzył człowieka prawym, lecz oni uganiają się za wielu wymysłami.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01